

## Wiadomości kraiove.

Z *Essegu* (w Sławonii) d. 31. *Marca*. — Dzisiaj odebrał Magistrat tego Królewskiego wolnego Miasta od szanownego, w sprawach powołania swojego niezmordowanego Kommissarza Zdrowia, JW. Józefa Klobusiczkiego, wesołe obwieszczenie (wydane także do wszystkich Hrabstw i Miast Królewskich w Sławonii, Banacie i Kroacyi, tudzież do Hrabstwa Baranyńskiego i Symegheskiego) następującej treści:

„Z nayserdeczniejszą radością, jaką tylko wczuć może długo dręczony umysł, doznawszy niebezpieczeństwa i boiaźni, obwieszczam urzędnie Magistrat Essegi, iż okropna zaraza morowa, która spotkała była jeszcze w Grudniu 1815go obwody c. k. pułków pogranicznych Peterwardyńskiego i Gradyskańskiego w Raczy i Jaszenowaczu, a dla której dopiero co rzeczony miejsca od współnictwa z resztą Kraiu wyłączonemi bydź musiały, teraz zupełnie wytopioną została, i że wojskowy kordon, trzymający w iak nayscisleyszem zamknięciu te obadwa zapowietrzzone obwody, w Raczy d. 17. b. m., a w Jaszenowaczu d. 27. b. m. zupełnie zwinięto.“

„Ten szczęśliwy skutek winni iesteśmy poboskiey Opatrzności staraniu i czynności Władz wojskowych, które prawdziwemi środkami niezszczęściu temu prędko zapobiedz umiały. Wypadek ten, który odwrócił bliskie niebezpieczeństwo morowego powietrza od pogranicznych Prowincyi Węgierskich, jest prawdziwym dowodem chwalebney czynności i usilności publicznych Magistratow cywilnych, które idąc wiernie za mądrę przedwodnictwem Królewskich Kommissarzy Zdrowia, ustanowionych przez N. Cesarza, Pana naszego miłościwego, niezwłocznie i na każdym miejscu obowiązki swoje wypełniły.“

„Lubo nie mogłem bydź wszędzie naocznyim tego świadkiem, przecież potrafiłem i z daleka ocenić sprawiedliwie wszelkie dobre prawidła ostrożności, których użył w powszechnym zamiarze Magistrat Essegi, a których

właściwość i dzielność, po praktycznym onychże zastosowaniu, w skutkach się okazała.“

„Teraz ustać ma wprawdzie naywiększa część Owych ograniczeń, które zakreśliło od kilkunastu tygodni wzajemnemu znoszeniu się z sąsiedzką granicą wojskową własne zabezpieczenie naszych domowych stosunków. Ale gdy obowiązany iestem z urzędu utrzymywać iak naylepiey porządek aż do ukończenia polecenego mi zatrudnienia, przeto obwieszczam Magistrat, iż wykonywać ma ściśle wkrótce przesać mu się mające dalsze przepisy względem środków, które dla uniknienia zarazy morowej nadal ieszcze trwać mają.“

„Pośpieszam z równem uczuciem radości i pociechy uwiadomić Magistrat, iż działania w celu wytopienia powietrza biorą także skutek pożądany i we wsi Dubiczy na wojskowej granicy Banatu, i że można się cieszyć miłą nadzieją niebawnego wytopienia morowej zarazy i w owem miejscu, oraz ogłoszenia stanu zupełnego zdrowia.“

Z *Wiednia* dnia 16. *Kwietnia*. — Hrabia Wurmbbrand, Zastępca C. K. W. Mistrza obrzędowego i W. Ochmistrza ś. p. Cesarzowej i Królowey, przesłał z Werony Xięciu Trauttmansdorff - Weinsberg, pierwszemu C. K. W. Oebmistrzowi urzędowe doniesienie, iż z naywyższego rozkazu N. Cesarza nabalsamowano w Weronie d. 9. b. m. zwłoki N. Cesarzowej i wystawiono je tamże dnia 10go, 11go i 12go uroczyście na widok publiczny, a potem dnia 13go z Werony wywieziono. Dwór Niboszczki Monarchkini towarzyszy zwołokom oneyże. W drodze przez Prowincye będą w skutku naywyższego rozkazu przez Radcow rządowych prowadzone, przed wszystkiemi parafialnemi Kościołami święconą wodą skrapiane, w głównych Kościołach stacyi nocnych na katafalku uroczyście stawiane, dnia 26go b. m. do Wiednia przywiezione i w Kościele parafialnym Zamku dworskiego złożone, dnia 27go i 28go do południa uroczyście wystawione, i tegoż drugiego dnia wieczorem uroczyście pochowane. W dniach następnych odprawi się za Niboszczkę Monarchkini nabożeństwo żałobne.

## Wiadomości zagraniczne.

## Francya.

## Włochy.

N. Arcy-Xiężna Austriacka Marya Lu-  
dwika, Xiężna Parmy, Piacency i Gwastali,  
wydała d. 22. Marca w Weronie wyrok,  
mocą którego między ubogich mieszkańców  
Xięstw rzezonych summa 50,000 franków z  
prywatnego iey Skarbu rozdana być ma.

Drugim wyrokiem (tegoż samego dnia  
wydanym) nakazała N. Arcy-Xiężna przywró-  
cić bank pożyczający w Xięstwach Parmy i  
Piacency, a trzecim oznaczyła ilość dłu-  
gu kraiowego i sposob spłacenia onegoż, który  
biegowi Administracyi teraz i na przyszłość  
szkodliwym nie będzie.

Dnia 31. Marca ustąpiło wojsko Austriac-  
kie z cytaдели Alessandryi i oddało ją wojs-  
ku Króla Sardyńskiego.

W Rzymie nie można teraz wieczorem  
chodzić po ulicach z przyczyny popełnianych  
rozbojów; 4000 żołnierzy Papieżkich nie może  
utrzymać w Państwie Kościelnem porządku.

Była u Króla Jmci Oboicy Sycylii  
Deputacya miasta Pizzo, prosząc go o wy-  
bawienie z niewoli 23 obywateli, którzy wpa-  
dli w ręce morskich rozbojników Tripoli-  
tańskich. Król, wzruszony nieszczęściem wier-  
nych swoich Poddanych, rozkazał natychmiast  
swoim Ministrom Sekretarzom Stanu Spraw we-  
wnętrznych i zagranicznych, aby ich wszystkich  
z niewoli wykupili. Konsul jeneralny Nea-  
politański przy Rejenayi Tripolitańskiej  
miał sobie poleconym ten interes, i pozyskał  
dla tych 23 osób wolność za sumę 9272 du-  
katów.

Król Oboicy Sycylii mianował edyk-  
tem swoim z dnia 13go Marca złożoną z 7miu  
członków nadzwyczajną Kommissyę, i rozkazał  
iey obieżdzać Prowincye swiego Państwa, o-  
glądać wszystkie więzienia i instytucy ubogich,  
wypytywać się wszystkich więźniów o przyczynę  
ich aresztu i żądać w tym względzie od Władz  
obiasnień dla przekonania się dokładnie o tem,  
z jakich powodów ci ludzie uwięzionymi zo-  
stali, i jak dalece mogą mieć w tem winę Ur-  
zędnicy administracyjni i policyjni. Podróż  
Kommissarzy ukończoną być musi do d. 1.  
Kwietnia, poczem mają zdać sprawę Ministrom  
Spraw wewnętrznych i Policyi, którzy przeło-  
żą zdanie swoje Królowi i wyroku jego oczek-  
kiwać będą.— Z powodu zaślubin młodey Xięż-  
niczki Sycylijskiej z Xięciem Francuzkim Ber-  
ry, przebaczy Król Oboicy Sycylii winę kilku-  
nastu osobom, i przywoła (jak się spodziewają)  
wiele rodzin z wygnania do Kraiu.

Dnia 31. Marca, w Niedziele, odbyła gwar-  
dya Królewska wielki popis na polu marsowem.  
O godzinie w pół do zgięty z południa przybył  
konno Monsieur, Brat Króla, w towarzystwie  
Xiążąt Angouleme i Berry, oraz świetnego  
Sztabu jeneralskiego, a to wśród huku dział i  
brzmienia muzyki wojskowej. Wszyscy iechali  
przed Xiężną Angouleme, która z Xiężną  
Damas i Margrabiną Rougé w otwartym sie-  
działa pojeździe. Tak Xiążęta, jak i Xiężna  
Angouleme iechali zwolna przed czołem  
całej gwardyi.

W skutku sprawy, zdaney przez Marszałka  
Xięcia Tarentu, W. Kanclerza Legii hono-  
rowey, wydał Król d. 26. Marca urządzenie w  
72 artykułach, potwierdzające z nieaktami o-  
dmianami prawa reorganizacyi Legii hono-  
rowey. Order Królewski Legii honorowey skła-  
dać się będzie i nadal z Kawalerów, Urzędni-  
ków, Kommandorów, W. Urzędników i Kawa-  
lerów W. Krzyża. Członkowie Legii honoro-  
wey są nimi dożywotnie; liczba Kawalerów jest  
nieograniczoną; liczba Urzędników ustanowio-  
na jest na 2,000, Kommandorów na 400, W. U-  
rzędników na 180, a Kawalerów W. Krzyża  
na 80. Na przyszłość rozdawać będą ten or-  
der różne Ministeria; samo Ministerium woj-  
ny otrzyma tym końcem 2049 ozdób. Czerwo-  
na wstążka i ozdoba z wizerunkiem Henry-  
ka IV. będą zatrzymane. Order ten będzie i  
na przyszłość nagrodą za wojskowe i cywilne  
zasługi w Kraiu.

Za zbioru pieniędzy w mennicy Paryz-  
kiej wyrzucono pieniądze bite podczas rewo-  
lucyi, a posąg Ludwika XIV. dostał tymcza-  
sowie gipsową perukę, którą podczas zaburzeń  
utracił.

Król darował Karę śmierci Jenerałom  
Debelle i Travot, i skazał pierwszego na  
zocieletno, a drugiego na zotoletno wię-  
zienie.

Jedna z Gazet Szwajcarskich zawiera  
następujący artykuł: „Osądzenie Jenerała Tra-  
vot sprawiło w Rennes wielkie wrażenie.  
Trzynastu Adwokatów podpisało zdanie: że Je-  
nerała Travot z powodu amnestyi nie nale-  
żało wcale pociągać do Sądu; że wyrok skazu-  
jący go na śmierć jest nieprawny, i że Jenerał  
Cannel nie powinien być przodkować Sądowi,  
gdyż jako osobisty nieprzyjaciel Jenerała Tra-  
vot, który z nim walczył, nie mógł być Sę-  
dzą we własnej swojej sprawie, a to tem  
bardziej, że go Jenerał Travot za takiego  
uznać nie chciał. Ciż sami Adwokaci prote-

stawiali się przeciw doniesieniu, i jakie uczynił był Jenerał Cannel z powodu ich zdania. Rocznik polityczny Paryzki, który tę prote- stacyę umieścił, został zakazany. Mieszkańcy miasta Rennes ogłosili się za Jenerałem Tra- vot. (Jenerał ten osadzonym będzie teraz w zamku Ham, w Pikardyji.)

Zapewniają, iż w Sztrasburgu uwięzio- no niedawno wiele osób, a między temi Woy- skowych, którzy dawniej wysokie mieli stopnie. Jest także w ich liczbie Jenerał Asselin, były Dowódca w cytadelli Kehl. Sądzą, iż należeli do spisku, który tam skrycie knowano. Donoszą atoli, iż większa część mieszkańców jest bardzo przywiązaną do Króla.

Wychodzący w Niderlandach dzien- nik pod tytułem: Zbiegły żółty karzeł, nie przestaje pisać mocno przeciw teraźniej- szemu systematowi we Francyi.

Gazety Amerykańskie, Angielskie tudzież niektóre Niderlandzkie i Nie- mieckie, zakazane we Francyi.

Dnia 23. Marca aresztowano koło Rous- sy i zaprowadzono do więzienia w Thion- ville pewnego kupca z Mecu, który chciał przekraść do Francyi 12 Nrow iedaey Ga- zety zagranicznej:

Od granicy Lotaryngii donoszą, co nastę- puje: „Cztery Departamenta Lotaryngii, Mo- zeli, Mozy, Meurthe i Wogezów, uży- wają teraz zupełnej spokojności i zaczynają powoli wypoczywać z ucisków przez wojnę do- znanych. W Departamentach Meurthe i Wo- gezów nie znajdują się już żadne obce wojska, wyjąwszy niektórych żołnierzy ciężko ra- nionych, i nie mogących być przewiezionymi. Departament Mozy, zajęty jest przez Prusa- ków, a Mozeli przez Bawarczyków.

Co się tycze przeniesienia leż sprzymie- rzonych wojsk w tych Prowincjach, nie nastę- pi żadna odmiana, gdyż teraźniejszy rozkład wojsk, iuz jest od Xięcia Wellingtona za- twierdzony. W Alzacyi stoją Austriacy i Wir- temberczycy na dawnych swych miejscach. W Pfalcbnrgu nie znajduje się żadna za- łoga. Zamek obronny w Lotaryngii Bitsch, zajęty jest przez Bawarczyków. Niedaleko z tam- tą leżące Alzackie warownie Litzenstein i Litzenburg, mają słabą załogę Francuzką. Weissenburg i Lauterburg zajęte są przez Wirtemberczyków. Germersheim, przy uściu rzeki Quai ch do Renu, stało się znakomitą twierdzą, której mocne i rozle- głe szanse coraz bardziej są rozszerzane. Za- łoga składa się z wojsk Bawarskich.

Ukończyły się iuz wszystkie przechody wojsk sprzymierzonych przez Lotaryngię i Alzacyę. Ogólne popisy, które przed niejakim czasem zapowiedziane zostały, miały się rozpo- cząć w środku Marca.

## N i e m c y.

Książę panujący Nassau - Ussingen, Fryderyk August, umarł d. 24. Marca w Biberich. Następca jego Książę Wilhelm Jerzy, urodził się dnia 14. Czerwca 1792.

W Kraju Wirtemberskim trwają cią- gle nieporozumienia między Rządem a Stanami. Król w piśmie pod d. 18. Marca oświadczył, iż zaprowadzona oszczędność wynosi przeszło 590,741 złotych. Przez ciąg tymczasowego stan- nu rzeczy, żądania Stanów przypisujących so- bie prawo do rządu, które tylko Konstytucya nadać może, powinny być uważane za przy- właszczenie, które dzielnie będzie odparte. Z tego powodu nie widzi Król dla siebie obowiąz- zku tłumaczenia się dokładnie względem prze- znaczenia i użycia nadzwyczajnych wpływów pieniężnych. Stany zaś w przełożeniu pod d. 12. Marca oświadczyły, iż jednostronne usta- nowienie podatków uważają za krok przeciwny ustawom krajowym, i że przez to wielu Pod- danych przychodzi do rozpacz. — Wyznaczył Król Kommissyę do rozstrzygnięcia czynności Hrab. Mandalslohe, Ministra Skarbu.

Według doniesień Gazety Hamburskiej wielu rzemieślników chce udać się z północ- nych Niemiec do Polski, gdzie dla nich sw-obody i różne korzyści zapewniono.

## P r u s y.

Z Berlina donoszą pod d. 6. Kwietnia co następuje:

„Pracują tu nad nowem urządzeniem nie- stałych dochodów. Zakaz wprowadzania i wy- wożenia towarów będzie zupełnie uchylony, z zapewnieniem znacznych korzyści dla rękodziel- krajowych; opłata będzie tak małą, iż ustanie chęć przemycania. Tym sposobem powróci się rolnictwu i przemysłowi bardzo wiele ludzi, którzy dotąd trudnili się przetrząsaniem towa- rów, i często handlujących grubiaństwem i szy- kan mi obarczali. Ustanie także wyrzut, iż z nowo-wcieleniemi Prowincjami obchodzimy się tak, jak z obcemi.“

Pewna Dama w Berlinie oświadczyła publicznie podziękowanie Lekarzowi Andres- sen za zupełne wyleczenie iey przez magne- tyzm na nieznośne darcie członków, czyli po-

ągę i hieragę, które 10 lat cierpiała, a które ją w ostatnich 4ch latach tak osłabiły, iż ledwo na szczydach chodzić mogła.

## R o s s y a.

Kuryer Litewski z dnia 1go (13go) Kwietnia zawiera co następuje:

W Gazecie, Ruski Inwalid, z Petersburga, pod dniem 21. Marca (3. Kwietnia) czytamy: „Na wieki pamiętny dzień 19. (31.) Marca, w którym roku 1814 los Europy i Francji, przez wejście do Paryża walecznych wojsk Rossyjskich, został rozstrzygnięty, w roku terazniejszym uroczyste był święcony przez 32,000 woioowników. Ci, niezwalczeni obrońcy Rossyi, w boiowym szyku na obchód dnia tego zgromadzeni, z niecierpliwością oczekiwali Najjaśniejszego Wodza, który przewodnicząc im w trudnym zawodzie sławy, zbawił Ojczyznę własną, Europę pokojem udarował, a sobie i im razem wieczną zapewnił sławę. Radość, która razem na wszystkich zebrała twarzach, zwiastowała przybycie Monarchy; powiększyła się, kiedy się dowiedzieli, że ten znamienity ich Wódz osobiście raczył przyjąć nad nimi dowódzwo. N. Pan, przeiechawszy szeregi, powrócił na plac pałacowy, gdzie u środkowej bramy przygotowane było podniesione miejsce dla odprawienia modłów. Za przybyciem N. Pana do tego miejsca, znakomitsze Dochowienstwo zaśpiewało pieśń chwalebny, a woioownicy z wdzięcznością złożyli Stwórcy świata gorące dziękczynności modły za świetne powodzenia, któremi oręż ich wstawił raczył. Nie ma pióra, któreby zdolnym było opisać obraz tak wielkiego, uderzającego i wzruszającego widoku. Po zakończeniu modłów, przez czas których strzelano z dział twierdzy, N. Cesarzowe, w towarzystwie Wielkich Xiężat i znakomitszych Osób Dworu, raczyły się ukazać woysku na temże podniesionem miejscu, gdzie się edprawiły modły, a w okamgnieniu nowy obraz ukazał się oczom

zdmionego Ludu. Grzmące Ura, skłonienie chorągwi, odgłos bębnow, muzyka wszystkich półków pieszych, trąby kawaleryi powitały Najjaśniejszych Widzów. Sztuczny manewr na małej przestrzeni równiny pałacowej, przez 30,000 woioowników wykonany, zwrócił uwagę wszystkich obecnych i nowem stał się przekonaniam, że waleczne Syny Północy, równie są biegli w sztucznych woyskowych obrótach, jak potężni i groźni na polu walki. Parada zakończyła się przeciąganiem przed obliczem N. Osób. Jenerałowie, Sztabs- i Oberofficerowie gwardyi, którzy byli w Paryżu, zaproszeni zostali do stołu Jego Cesarskiej Mości; dla Podofficerów zaś i żołnierzy Cesarz Jegomość rozkazał wydać do kass składkowych, kompaniynych i szwadronowych po 200 rubli. N. Pan ukontentowany był z okazanej przez żołnierzy w czasie parady zręczności i regularności we wszystkich względach, i to swoje ukontentowanie oświadczył im rozkazał.

Cesarz Jegomość wydał pod d. 26. Lutego (9. Marca) Ukaz tęj treści: „Jego Cesarska Mość z przyczyny dochodzących zażaleń, że kupowanie włościan przez Officerów woyska Dońskiego dla przeniesienia ich na ziemie woyskowe, dopełnia się z wielkiem zniszczeniem włościan, a nawet z rozdzieleniem ich familii, rozkazał raczył: nadal, do roztrząśnienia tęj rzeczy w Radzie Państwa i wydania postanowienia, zabronić we wszystkich Guberniach przedawania ludzi i włościan dla Urzędników Dońskich, w celu przenoszenia tych ludzi na woyskowe ziemie.“

Rządzący Senat, na podanie Oberprokuratora i Kawalera Hrabiego Sałtykowa, stosownie do opinii Jarosławskiego Prokuratora guberskiego, rozkazał, iżby w czasie przyznawania prawa Urzędnikom cywilnym nie mającym rangi 8męj klasy, na kupno ludzi i chłopów wydanego, nie żądano od tych Urzędników dowodów szlachectwa, a przestawano na samem ich podaniu.

Załączono już do przeszłych Nrów tęj Gazety doniesienie o puszczeniu na loteryę c. k. uprzywilejowanej Fabryki szkła w Tarnitz w Austrii poniżej Ensy, tudzież tak nazwanego Folwarku Włoskiego koło Enzersdorf. Ciągnięcie tęj Loteryi nie będzie bynajmniej cofnionem i nastąpi w Wiedniu dnia 11. Czerwca 1816. Z tą grą połączony jest 1599 wygrañ pieniężnych, począwszy od 15,000 Z. R. aż do 25 Z. R. w Walucie Wiedeńskiej, wynoszących ogółem 115,000 Z. R. Donosi się oraz, iż jest pewien Kupiec, który za pierwszy traf główny, to jest za fabrykę szkła wraz z przynależnościami, ofiarował się zapłacić Wygrywającemu Jeden Kroć Osmdziesiąt Tysięcy Zł. R. w W. W., gdyby tenże znakomity sumnę nad powyższą, więcéy wprawdzie czyniącą realność przenosił. Za tę propozycję, ważną tylko na jeden miesiąc od dnia ciągnięcia tęj Loteryi, rezy Dom handlowy T. Steinsberga w Wiedniu, i gotów jest w Kantorze swoim rzeczoną sumnę wypłacić. (Losów na tę Loteryę dostać można we Lwowie u Jana Szwaycara pod N. 3 w rynku, i pod N. 1 na Przedmieściu Halickiem u C. R. kolektora Loteryi Franciszka Pragera, który gotów jest po ciągnięciu tęj Loteryi miejsce trafiać wypłacić.)